środa, 24.09.2025

Herod i łaska Boża [Łk 9, 7-9]

Tetrarcha Herod posłyszał o wszystkich cudach zdziałanych przez Chrystusa i był zaniepokojony. Niektórzy bowiem mówili, że Jan powstał z martwych; inni, że zjawił się Eliasz; jeszcze inni, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał. A Herod mówił: «Jana kazałem ściąć. Któż więc jest ten, o którym takie rzeczy słyszę?» I starał się Go zobaczyć.

>P<

Ludzie w różny sposób reagują na Boga. Sama postawa Heroda z dzisiejszej Ewangelii pokazuje nam, że osoba Jezusa Chrystusa budziła różne emocje. Potężny władca jest zaniepokojony. Usłyszał o różnych cudach, które działał Jezus i to wprowadziło w nim niepokój, zmieszanie. Następnie słysząc opinie innych osób na temat Jezusa, Herod sam chciał Go zobaczyć. Być może jest w tych kilku zdaniach coś niesamowitego? Być może serce tego człowieka zaczęło się zmieniać? Może jakieś słowo Dobrej Nowiny, wygłoszone przez Jezusa, też dotarło do tego władcy? Być może w Herodzie pojawiło się światełko prowadzące do nawrócenia. Nie znamy odpowiedzi na to pytanie. Wiemy jedno - łaska Boże działa w sposób niesamowity i przekraczający nasze najśmielsze oczekiwania. Święty Augustyn powie: "Bóg nigdy nie daje mniej niż siebie samego". A święta Tereska z Lisieux dopowie: "Wszystko jest łaską". Dlatego warto wykorzystywać różne okazje, w których z Bogiem możemy się spotykać. Nigdy też nie można tracić nadziei na to, że czyjeś postępowanie pod wpływem usłyszanego słowa, świadectwa czy zachowania zacznie się zmieniać. Zadaniem łaski Bożej jest wprowadzać nas w wewnętrzną tajemnicę miłości jaka panuje między Trzema Osobami Boskimi: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Katechizm dla młodzieży pt. "Youcat" pięknie odpowiada na pytanie: Co czyni z nami łaska Boża? Możemy tam przeczytać: "Łaska zstępuje na nas z góry i nie da się jej wyjaśnić czynnikami wewnątrzświatowymi (łaska nadprzyrodzona). Czyni nas - przede wszystkim przez chrzest - dziećmi Bożymi i dziedzicami nieba (łaska uświęcająca lub przebóstwiająca). Obdarza nas trwałą wewnętrzną zdolnością do czynienia dobra (łaska habitualna). Łaska pomaga nam wszystko poznać, chcieć i czynić wszystko to, co prowadzi nas do dobra, Boga i nieba (łaska pomagająca). Z łaską mamy do czynienia w szczególny sposób w sakramentach, które zgodnie z wolą naszego Odkupiciela są wyjątkowymi miejscami spotkania z Bogiem (łaska sakramentalna). Łaska przejawia się również w szczególnych darach łaski, którymi są obdarzeni pojedynczy chrześcijanie (CHARYZMATY), albo w postaci szczególnej siły, która potrzebna jest do wytrwania w stanie małżeńskim, duchownym, zakonnym (łaska stanu)" (Youcat, punkt 339). Zechciejmy jak najlepiej współpracować z łaską Bożą. Dajmy się poprowadzić Bogu. Nich nasze serca nie będą zamknięte, tak jak pozostawało zamknięte serce Heroda, który w konsekwencji nie chciał się nawrócić i nie pozwolił na uzdrawiające działanie łaski Bożej w swoim życiu.

fot. pixabay